

Oczekiwać Pana

1 tydzień Adwentu

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



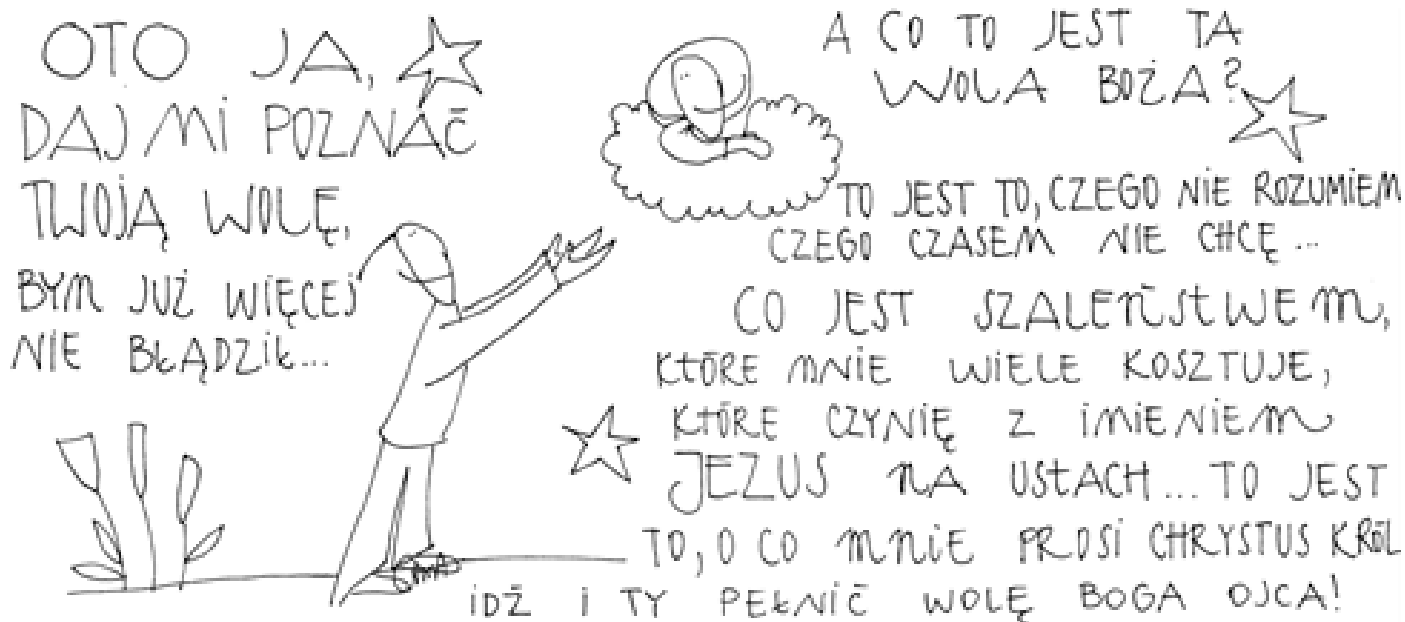
Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

28.11.2021

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta Mikos, Przemek Rożnowski, Elżbieta Gładka, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys, Małgorzata Marsicka, Monika Klawikowska, Małgorzata Wojdowska, Agnieszka Fryca-Kubińska, Patrycja Nocoń, Mateusz Kisiel, Sławomir Łasiewicki, Magdalena Fojutowska, Katarzyna Piwko – Zacharska, Piotr Stawiński

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Dystrybucja broszury:

Basia i Marek Mikucy

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski/ Tymoteusz Abramek

Druk:

Drukarnia Urdruk, Oleśnica

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

28.11.2021, niedziela

OCZEKIWAĆ PANA TO PÓJŚĆ DROGĄ WOLNOŚCI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 21, 25-28. 34-36

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- ... aby wasze serca nie były ociążane wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych. Jak nasze serca stają się ociążane dziś? Przez przesycenie informacją w internecie i telewizji, kultem jedzenia, samodoskonaleniem skoncentrowanym wyłącznie na sobie i swoich potrzebach, ale także brakiem tego, co chrześcijaństwo nazywa ascezą - czyli takim świadomym ćwiczeniem się, podejmowaniem jakiegoś przeciwdziałania, aby być bardziej wolnym. A czy jest ktoś, kto nie chciałby żyć w coraz większej wolności?
- Co robić, aby być wolnym, gdy wokół trwoga z powodu kryzysu pandemicznego, finansowego, migracyjnego, ekologicznego i innych podobnych? Jezus zwraca naszą uwagę dziś na dwie rzeczy. Po pierwsze *uważajcie na siebie* - gr. "prosechete". Słowo to może oznaczać także "stójcie na straży samych siebie". Dalej słowo to oznacza zwracanie uwagi na coś lub kogoś, poświęcanie wysiłku i myśli do wykonania czegoś. Krótko - *uważajcie na siebie*, to pewien wysiłek, działanie, aby nie przywiązywać się, nie dać się niczemu zniewolić. *Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę* - powie św. Paweł (1Kor 6,12). Czy podejmujesz taki świadomy wysiłek, konkretne działania w celu uwalniania się od niewłaściwego przywiązania do rzeczy i spraw w swoim życiu?
- Po drugie, Jezus mówi nam - *czuwajcie* - gr. "agrupneite", które da się także przetłumaczyć jako: nie spać, uważać, być ostrożnym, uważnym, gotowym. Jan Paweł II wyjaśniał kiedyś, że czuwanie to życie ze wzmożoną uwagą. Jakby to samo mówi św. Jan - *badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie* (1J 1,4) i św. Piotr - *Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć* (1P 5,8). Dla mnie takim narzędziem uważności, badania "duchów", czuwania, jest codzienny wieczorny rachunek sumienia. Przychodzi mi z najwyższą trudnością, zwykle jestem już zmęczony, ale od lat staram się nieustannie do niego wracać, bo pozwala mi rozeznawać w jakim kierunku prowadzą mnie zdarzenia, doznania i moje uczynki danego dnia - czy w kierunku Boga - miłości, czy w kierunku złego - braku miłości (św. Ignacy). To moje ćwiczenie na czuwanie. Pomyśl, jak ty możesz czuwać - być uważnym na to, co wydarza się w twoim życiu i dokąd cię to prowadzi?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, tylko Ty wyzwalasz prawdziwie. Panie, nie zwlekaj, przyjdź szybko - maranatha!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

29.11.2021, poniedziałek

OCZEKIWAĆ PANA SZUKAJĄC GO W KAŻDYM CZŁOWIEKU

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 8, 5-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- „Panie, mój sługa leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi”. Panie, bardzo cierpisz w migrantach, bezdomnych, starszych, biednych, więźniach, wyrzuconych poza nawias.
- „Przyjdę i uzdrowię go”. „Nie warto im pomagać. Sami się tu pchali to nich wracają skąd przyszli”. „Patologia. Nic tylko alkohol ich interesuje. Dzieci w ich ślady pójdą”. „Kryminalista! Jak on śmie pokazywać się nam na oczy!? Pewnie już planuje, jak sąsiada obrobić”. Jakże inne jest Twoje myślenie od naszego myślenia...
- „Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo a mój sługa odzyska zdrowie”. Panie nie przychodź do nas w tych ludziach, są brudni i śmierdzą. Nie znajdziesz w nich nic dobrego a u nas zawsze masz otwarte drzwi i serce. Nie musisz szukać w śmietniku. Oni i tak tego nie docenią...
- „Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: „Idź!” – a idzie; drugiemu: „Przyjdź” – a przychodzi; a słudze: „Zrób to!” -a robi.” Mamy wokół siebie bliźnich czy sługi?
- (...) „Wielu przyjdzie ze Wschodu i z Zachodu i zasiądą do stołu z Abraham, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim”. „A kto by wśród Was chciał być największy, niech będzie sługą Waszym”. Oni wyżej od nas zasiądą w Królestwie Niebieskim.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, spraw by pycha i egoizm nie odebrały mi radości ze spotkania z Tobą w bliźnich.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

30.11.2021, wtorek , Święto św. Andrzeja, Apostoła

OCZEKIWAĆ PANA ABY DOŚWIADCZYĆ ŻYCIA OBFITEGO

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Proroka Izajasza 49, 1-6

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *Ja zaś mówiłem: Próżno się trudziłem, na darmo i na nic zużyłem me siły. Wyczerpanie i zmęczenie prędzej czy później dopadnie każdego. Usilnie coś chcemy osiągnąć, ale jakże często za naszymi wysiłkami jest rozczarowanie. Spoglądamy po czasie na dzieci i łapiemy się za głowę, ile błędów wychowawczych popełniliśmy. Relacje małżeńskie czy rodzinne też dalekie od ideału. Praca jak kierat, może niewiele się dorobiliśmy. Albo przeciwnie, powiodło nam się materialnie a i tak czujemy pustkę, bezsens i brak poczucia wartości i celu. Jakie koszmary dopadają ciebie? Na co poszły twoje siły?*
- *Lecz moje prawo jest u Pana i moja nagroda u Boga mego. Nie czaruujemy się, pocieszanie się, że po ziemskich niedolach odziedziczymy wieczne życie, dla większości z nas nie jest żadnym rozwiązaniem. Chcielibyśmy już tu i teraz doświadczać życia, o którym mówi św. Jan w swojej Ewangelii: *Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości* (J 10,10). Dla Jezusa tą “nagrodą” była jedność z Ojcem, mimo męki i śmierci, łączność z Ojcem to gwarancja wolności. Dla nas rozwiązaniem jest jedność z Jezusem, uczynienie Go swoją drogą, swoją prawdą i danie mu najważniejszego miejsca w swoim życiu. A nagrodą będzie wolność serca, przekonanie o sensie, celu i wartości naszego życia, niezależnie od burz, upadków, nieudanych inwestycji czy uświadamianych sobie po latach zaniedbań. Czy w tobie jest taka wolność, wywodząca się z relacji z Jezusem? Czy dbasz o tę relację? Czy uczyniłeś Jezusa miarą wszystkich swoich postaw i działań?*
- *Powołał mnie Pan już z łona mej matki, od jej wnętrzości wspomniał moje imię. Już zwiastowanie Maryi pokazywało misję Jezusa – *będzie panował (...)* Jego panowaniu nie będzie końca... Jezus dał się poprowadzić w tej misji, którą przygotował mu Ojciec. Przeszedł Golgotę, ale ostatecznie wygrał, bo Ojciec był z Nim, powołał Go, akceptował i afirmował Jezusa: *Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie* (Łk 3,22). Ciebie też zna, Ty też jesteś umiłowanym synem/córką. Wobec ciebie też ma swój plan. Czy wreszcie w to uwierzyłeś? Czy już zacząłeś Mu za to dziękować?*

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, w Tobie jest moja siła, moja wolność, moje zwycięstwo w życiu. Daj mi zasmakować tego, co powiedziałaś o życiu obfitym, daj mi to poznać już tu, na ziemi.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

01.12.2021, środa

OCZEKIWAĆ PANA, TO WYZNAWAĆ WIARĘ W MOC EUCHARYSTII

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Proroka Izajasza 25, 6-10a

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Potrzebujemy wzrastać w wierze i zaufaniu, aby właściwie przeżyć kolejny adwent naszego życia. Potrzebujemy wyznawać wiarę, że tylko On, Bóg żywy ma moc zrealizować swoje obietnice. Wyznaję Panie, że tylko Twoja bezwarunkowa miłość, daje mi pewność, że jestem kochany. Wyznaję, że moje zaufanie stale potrzebuję karmienia się Twoim słowem. Wyznaję, że moje siły opuszczają mnie tak, jak powietrze gdy uchodzi z nadmuchanego balonu. Wyznaję, że moja bezradność i słabość, daje Ci możliwość objawiania Twojej mocy. Wyznaję, że ciągle jest mi mało Ciebie. Proszę nasycić moje serce Twoją miłością. W jaki sposób ty chciałbyś wyznać swoją wiarę? Co dla ciebie jest ważne?
- Bóg żywy zapowiada nam ucztę z wybornych win i tłustego mięsa. Zaprasza nas do tej uczy tu i teraz - uczy Eucharystycznej. Potrzebujemy przekroczyć barierę znaków, aby dotrzeć do źródła i mocy tej uczy. Często uczestniczymy w niej bez wrażliwości na życie, które w niej pulsuje. Zacznijmy z determinacją prosić o przekroczenie granicy prostego znaku, aby dotknąć Bożego życia. Zaczynij zatem wołać: *Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną! Co chcesz, abym ci uczynił? Panie, abym przejrzał.*

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję ci za kolejny adwent w moim życiu. Dziękuję Ci za przekroczenie granicy znaku w Eucharystii, aby smakować Ciebie przychodzącego.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

02.12.2021, czwartek , Bł. Rafała Chylińskiego

OCZEKIWAĆ PANA TO STAWAĆ SIĘ BUDOWLĄ DUCHA ŚWIĘTEGO

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 7, 21. 24-27

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- «Nie każdy, kto mówi Mi: „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa. Jezus radykalnie ostrzega - modlitwa nie daje pewności zbawienia. Nie da się uzyskać zbawienia w zamian za litanie, różańce, odbyte nabożeństwa... jeśli nie towarzyszy im dostosowywanie całego życia do woli Ojca. Czy masz taką postawę - nie tyle dawania Bogu (swoich modlitw), ile przyjmowania od Boga (Jego woli, łaski zmieniającej Ciebie)? Czy patrząc na jakiś okres czasu, (paru miesięcy, a lepiej lat) znajdujesz momenty, kiedy rozpoznałeś wolę Ojca i coś zmieniłeś (swoje myślenie, nawyki, priorytety itp)? Czy podjąłeś konkretne decyzje i widzisz ich efekty?
- To właśnie oznacza budowanie na skale. A może precyzyjniej przebudowywanie - bo każdy z nas ma jakoś zorganizowane i zbudowane życie. Szczerze i w mocy Ducha Św. słuchając Słowa co jakiś czas usłyszysz, którą cegielkę Twojej budowli trzeba wyjąć i zastąpić nową, która będzie ukształtowana przez Ducha Św. zgodnie z wolą Ojca. I tak cegła po cegle budujesz dom na skale Słowa - Jezusie. Pytaj, którą cegłę pokazuje Ci Pan na teraz? Relację z małżonkiem, z dziećmi, sposób wystawiania się, to jak myślisz o innych lub o sobie, jak zarządzasz czasem, czym karmisz swój umysł i duszę, jak służysz, Twoją relację z Ojcem/Synem/ Duchem Św.? Możliwość jest masa - Ten który zna Cię i przenika wie co, kiedy i jak przebudować, by efekt był nie tylko olśniewający, ale i trwały i odporny na wszelkie burze tego życia.
- Temu zaś, który mocą działającą w nas może uczynić nieskończenie więcej, niż prosimy czy rozumiemy, Jemu chwała (Ef 3,20) To Pan jest budowniczym, Jego jest plan, Jego jest moc sprawcza, Jego jest chwała z efektu. Po naszej stronie jest wolna wola - decyzja, intencja, pragnienie, determinacja i walka o współpracę z łaską na miarę sił i możliwości... Oraz pokorna zgoda na to, że nasze wyobrażenia o efekcie końcowym pewnie nie są Jego wyobrażeniami... Pokorna zgoda na to, żeby Bóg Cię kochał takim słabym, niedoskonałym i nie spełniającym Jego woli w 100% :)

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Duchu Święty, pragnę budować na skale - proszę pokazuj, prowadź, uzdalniaj!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

03.12.2021, piątek , Św. Franciszka Ksawerego

OCZEKIWAĆ PANA Z WIARĄ, UFNOŚCIĄ I WYTRWAŁOŚCIĄ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 9, 27 - 31

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Niewidomi z Ewangelii postępują tak jakby słyszeli (znali) słowa dzisiejszego Psalmu: „Oczekuj Pana, bądź mężny, nabierz odwagi i oczekuj Pana” (Ps 27, 14). Ich oczekiwanie zostaje nagrodzone. Ruszają za przechodzącym Jezusem z odwagą i bez skrępowania, na cały głos krzyczą: „Ulituj się nad nami Synu Dawida”. Widocznie bardzo potrzebowali Jego pomocy. Jakaż musiała być ich determinacja, że szli i krzyczeli aż do momentu i miejsca, w którym ich przyjął i wysłuchał, nagradzając ich bezwarunkowe zaufanie. Czy ja tak potrafię? Czy wierzę w moc Jezusa? Jak często i w jaki sposób zwracam się do Niego o pomoc? Czy ćwiczę się w mistrzostwie bezwarunkowego zaufania Jemu?
- Jezus zawsze wyczuwa nasze pragnienia i na nie odpowiada – wcześniej czy później; jednak odpowiada. Ale stawia warunek. Pragnie mojej i Twojej wiary. Według tej wiary czyni; małe i wielkie cuda w mojej i Twojej codzienności. Chce jednak, abym zobaczyła (zatrzaszczyła się o) Jego, siebie i tych, których mam wokół; za którymi tęsknię i z którymi się zmagam. Żebym prosiła o litość dla siebie i dla tych, na których mi zależy, wykazując się przy tym odwagą i wytrwałością. Czy umiem prosić Jezusa? Czy wierzę w Jego miłosierdzie? Jaka jest moja wiara? Czy taka jak setnika z Kafarnaum, Kananejki, kobiety cierpiącej na krwotok i wielu innych z kart Ewangelii? A może gdzieś po drodze zagubiłam tę cnotę?
- Jezus tu i teraz może zmienić moje i Twoje życie. Może stać się moim i Twoim Panem. Wystarczy, że odpowiem Mu: „Tak, Panie!” Oddam Mu cześć i chwałę, i uwielbię. Że uznam swoją ślepotę, słabość, ułomność, mój egoizm; i ze skrucą przyniosę i oddam Mu je, prosząc z determinacją jak niewidomi, Kananejka czy Bartymeusz: „[Jezusie, Synu Dawida] ulituj się nade mną”. On, mój Pan, przyjdzie z mocą, położy na mnie rękę, oświeci oczy (por. Antyfonę przed Ewangelią) i stanie się ... to, o co proszę.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Czekam na Ciebie, nie tylko w okresie tego adwentu, otwieram swoje serce, kocham, ufam i wierzę, a nade wszystko głośno wołam „Przyjdź, Panie Jezu” i ulituj się nade mną...*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

04.12.2021, sobota , Św. Barbary; Św. Jana Damasceńskiego

OCZEKIWAĆ PANA TO OCZEKIWAĆ JEGO MIŁOSIĘRZDZIA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 9, 35 – 10, 1. 5a. 6-8

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jezus przychodzi dziś do swojego ludu, także do ciebie, nie po to, aby osądzać, ale po to, aby okazywać miłosierdzie. *A widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni, jak owce nie mające pasterza.* Człowiek porzucony, to człowiek przede wszystkim głęboko zraniony. Mateusz używa dwóch czasowników, aby podkreślić stan duchowy tych ludzi: znękani i porzuceni. Potrzebujący miłości i akceptacji. To ludzie chorzy duchowo, którzy potrzebują miłosierdzia. Potrzebują uzdrowienia, ponieważ zostali porzuceni. Tak, warto mieć świadomość tego, że Pan, dziś, przychodzi także do mnie, aby okazać mi miłosierdzie. Pomyśl zatem - gdzie, w jakiej sprawie, potrzebujesz dziś miłosierdzia? Proś o nie.
- Odpowiedzią na ową chorobę tłumów jest wyprawienie na żniwo robotników, którzy będą nieść Boże miłosierdzie przez znaki i cuda. *Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości.* Rozejrzyj się wokół siebie i pomyśl - kogo postawił ci Pan jako znak swojego miłosierdzia wobec ciebie? Inaczej mówiąc - kto jest balsamem na twoje rany ale także - kto stanowi dla ciebie, czasem może niełatwe, wyzwanie pociągające do zmiany i rozwoju w życiu? To też znaki Bożego miłosierdzia. Bądź wdzięczny za takie osoby.
- Bóg udziela miłosierdzia w sposób konkretny. Nie jest iluzją, złudzeniem. Przychodzi przez pocieszenie, odpuszczenie grzechów, pokój wewnętrzny, uzdrowienie fizyczne, duchowe czy emocjonalne. Bóg choć jest niewidoczny, to przychodzi do człowieka w sposób dla niego namacalny i w konkretnej sytuacji życiowej, przez konkretnych ludzi. Także w ten sposób przyjdzie do ciebie. Przeżywaj ten czas oczekiwania z wdzięcznością i zobacz wobec kogo ty sam możesz być znakiem Bożego miłosierdzia, w prosty sposób - rozmowę, życzliwość, wdzięczność, podanie ręki, zaproszenie do wspólnej modlitwy...

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jak sucha ziemia oczekuje deszczu tak ja Panie oczekuję Twojego miłosierdzia - tyle jest spraw i sytuacji, w których jest mi ono tak potrzebne! Wierzę, że nadejdzie jak świt po nieprzespanej nocy.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

28.11.2021, niedziela – Ewangelia według św. Łukasza 21, 25-28. 34-36

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec huku morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. a gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie.

Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was zniecka jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi.

Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

29.11.2021, poniedziałek – Ewangelia według św. Mateusza 8, 5-11

Gdy Jezus wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił Go, mówiąc: «Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi». Rzekł mu Jezus: «Przyjdę i uzdrowię go».

Lecz setnik odpowiedział: «Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: „idź!” – a idzie; drugiemu: „Przyjdź!” – a przychodzi; a słudze: „zrób to!” – a robi».

Gdy Jezus to usłyszał, zadziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę, powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. Lecz powiadam wam: Wielu przyjdzie ze Wschodu i z Zachodu i zasiądą do stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim».

30.11.2021, wtorek – Księga Proroka Izajasza 49, 1-6

Postuchajcie mnie, wyspy! Ludy najdalsze, uważajcie! Powołał mnie Pan już z łona mej matki, od jej wnętrzości wspomniał moje imię. Oстрыm mieczem uczynił me usta, w cieniu swej ręki mnie ukrył. Uczynił ze mnie strzałę zaostrzoną, utaił mnie w swoim kołczanie.

I rzekł mi: «Ty jesteś Sługą moim, Izraelu, w tobie się rozstawię». Ja zaś mówiłem: «Próżno się trudziłem, na darmo i na nic zużyłem me siły. Lecz moje prawo jest u Pana i moja nagroda u Boga mego». Wstawiłem się w oczach Pana, Bóg mój stał się moją siłą.

A teraz przemówił Pan, który mnie ukształtował od urodzenia na swego Sługę, bym nawrócił do Niego Jakuba i zgromadził Mu Izraela. A mówił: «To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi».

01.12.2021, środa – Księga Proroka Izajasza 25, 6-10a

Pan zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win. Zedrze on na tej górze zastonę, zapuszczoną na twarz wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody; raz na zawsze zniszczy śmierć. Wtedy Pan Bóg otrze łzy z każdego oblicza, zdejmie hańbę ze swego ludu na całej ziemi, bo Pan przyrzekł.

I powiedzą w owym dniu: oto nasz Bóg, Ten, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność; cieszymy się i radujemy z Jego zbawienia! Albowiem ręka Pana spocznie na tej górze.

02.12.2021, czwartek – Ewangelia według św. Mateusza 7, 21. 24-27

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nie każdy, kto mówi Mi: „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroprnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. on jednak nie runął, bo na skale był

utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. i runął, a upadek jego był wielki».

03.12.2021, piątek – Ewangelia według św. Mateusza 9, 27 - 31

Gdy Jezus przechodził, ruszyli za Nim dwaj niewidomi, którzy wołali głośno: «Ulituj się nad nami, Synu Dawida!» Gdy wszedł do domu, niewidomi przystąpili do Niego, a Jezus ich zapytał: «Wierzycie, że mogę to uczynić?» Oni odpowiedzieli Mu: «Tak, Panie!»

Wtedy dotknął ich oczu, mówiąc: «Według wiary waszej niech wam się stanie». I otworzyły się ich oczy, a Jezus surowo im przykazał: «Uważajcie, niech się nikt o tym nie dowie!» Oni jednak, skoro tylko wyszli, roznieśli wieść o Nim po całej tamtejszej okolicy.

04.12.2021, sobota – Ewangelia według św. Mateusza 9, 35 – 10, 1. 5a. 6-8

Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości.

A widząc tłumy, litował się nad nimi, bo byli znękan i porzuceni, jak owce niemające pasterza. Wtedy rzekł do swych uczniów: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo».

Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości. Tych to dwunastu wysłał Jezus i dał im takie wskazania: «Idźcie do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głóście: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie».

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: **ruminatio** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągłe powtarzanie oraz **lectio divina** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitwowej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadaj sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)